

81/A/2016

WYROK

z dnia 25 października 2016 r.

Sygn. akt SK 71/13*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Stanisław Biernat – przewodniczący
Małgorzata Pyziak-Szafnicka
Stanisław Rymar – sprawozdawca
Piotr Tuleja
Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem skarżącego oraz Prokuratora Generalnego, na rozprawie 25 października 2016 r., skargi konstytucyjnej Krzysztofa Kułagowskiego o zbadanie zgodności:

art. 754¹ § 1 ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U.43.296, ze zm.) z art. 64 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

o r z e k a:

I

Art. 754¹ § 1 ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (j.t. Dz.U.2014.101, ze zm.) w zakresie, w jakim odnosi się do zabezpieczenia przez obciążenie nieruchomości obowiązanego hipoteką przymusową:

a) jest zgodny z zasadą poprawnej legislacji wywodzoną z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

b) jest niezgodny z art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji.

II

Przepis wymieniony w części I, w zakresie tam wskazanym, traci moc obowiązującą z upływem 18 (osiemnastu) miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

I

* W dniu 25 października 2016 r. Prezes TK zarządził ogłoszenie wyroku w Dzienniku Ustaw.

1. W skardze konstytucyjnej z 5 lipca 2013 r. Krzysztof Kułagowski (dalej: skarżący) wniósł o stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny, że art. 754¹ § 1 ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U.43.296, ze zm.; dalej: kpc) jest niezgodny z art. 64 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

1.1. Skargę wniesiono na tle następującego stanu faktycznego: Mocą nakazu zapłaty z marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Kielcach, Wydział VII Gospodarczy, uwzględnił roszczenie skarżącego przeciw Kieleckim Kopalniom Surowców Mineralnych SA (dalej: dłużnik). W trakcie postępowania rozpoznawczego skarżący uzyskał zabezpieczenie przez obciążenie nieruchomości dłużnika hipoteką przymusową. Hipoteka ta została wpisana na pierwszym miejscu w księdze wieczystej.

Po dokonaniu wpisu hipoteki przymusowej, Sąd Rejonowy w Kielcach ogłosił upadłość dłużnika w opcji układowej. Ponieważ wpis poprzedził ogłoszenie upadłości, wierzytelność skarżącego nie została objęta postępowaniem układowym. Jak wskazuje skarżący, wartość nieruchomości dłużnika przekraczała wysokość ustanowionej hipoteki przymusowej.

Po uprawomocnieniu się nakazu zapłaty skarżący wystąpił o nadanie klauzuli wykonalności, a po doręczeniu stosownego postanowienia sądu, złożył wniosek o wszczęcie egzekucji.

Postanowieniem z marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Kielcach, Wydział VII Gospodarczy, stwierdził, że 21 sierpnia 2012 r. upadło zabezpieczenie przez obciążenie nieruchomości dłużnika hipoteką przymusową (udzielone skarżącemu na mocy nakazu zapłaty z marca 2012 r.). Sąd Okręgowy podkreślił, że skoro nakaz zapłaty uprawomocnił się 21 lipca 2012 r. oraz nie zostało wydane inne orzeczenie sądowe, to – zgodnie z art. 754¹ § 1 kpc – zabezpieczenie upadło po upływie miesiąca od uprawomocnienia się nakazu zapłaty.

Zażalenie skarżącego zostało oddalone postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie, Wydziału I Cywilnego z kwietnia 2013 r. Sąd Apelacyjny stwierdził, że upadek zabezpieczenia, o którym mowa w art. 754¹ § 1 kpc, następuje z mocy prawa i jest niezależny od jakichkolwiek okoliczności prawnych lub faktycznych sprawy. Miesięczny termin może zostać wydłużony jedynie postanowieniem sądu, o ile zostało ono wydane przed upadkiem zabezpieczenia. Skarżący, rozpoczynając czynności egzekucyjne, nie złożył wniosku o wydłużenie terminu. Wyjątki od art. 754¹ § 1 kpc zostały określone w § 2 tegoż przepisu i nie odnoszą się do zabezpieczenia przez ustanowienie hipoteki przymusowej. Ponadto Sąd Apelacyjny stwierdził, że wyrażane w doktrynie prawa procesowego poglądy odnośnie do interpretacji art. 754¹ § 1 kpc „nie dają sądowi prawa do odstąpienia od stosowania jednoznacznego w swej treści przepisu, a mogą co najwyżej dawać podstawy do formułowania postulatu zmiany tego przepisu”.

1.2. Zdaniem skarżącego, zaskarżony przepis nieproporcjonalnie ogranicza prawa majątkowe wierzyciela, na którego wniosek ustanowiono zabezpieczenie przez obciążenie nieruchomości dłużnika hipoteką przymusową, oraz nieefektywnie chroni prawa majątkowe takiego wierzyciela w kontekście postępowania egzekucyjnego oraz postępowania upadłościowego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia konstytucyjnych obowiązków prawodawczych w zakresie ochrony praw majątkowych, skarżący podkreślił, że w świetle art. 754¹ § 1 kpc upadek zabezpieczenia następuje z mocy prawa niezależnie od jakichkolwiek okoliczności faktycznych i prawnych, jeżeli tylko upłynął miesiąc od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu. Automatyzm zaskarżonego przepisu widoczny jest w szczególności, gdy zabezpieczenie upada, pomimo iż wierzyciel wniósł o dokonanie dalszych czynności egzekucyjnych. W tym kontekście – zdaniem skarżą-

cego – za nieproporcjonalne ograniczenie praw majątkowych należy uznać objęcie zakresem normowania zaskarżonego przepisu wypadków ustanowienia hipoteki przymusowej w trybie zabezpieczenia powództwa (art. 754¹ § 1 w związku z art. 747 pkt 2 kpc). W skardze konstytucyjnej podkreślono bowiem, że prawodawca przewiduje wyjątki od zaskarżonego przepisu (art. 754¹ § 2 w związku z art. 747 pkt 1 i 6 kpc), nie obejmuje nimi jednak zabezpieczenia, o którym mowa w art. 747 pkt 2 kpc. Skarżący nie dostrzega tymczasem merytorycznych podstaw do odmiennego traktowania zabezpieczenia przez ustanowienie hipoteki przymusowej od zabezpieczenia przez zajęcie ruchomości lub innego prawa majątkowego albo zabezpieczenia przez ustanowienie zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem lub gospodarstwem rolnym (art. 747 pkt 1 i 6 kpc). W ocenie skarżącego, zabezpieczenie przez ustanowienie hipoteki przymusowej powinno upadać, jeżeli wierzyciel w terminie dwóch tygodni od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie nie wniósł o dokonanie dalszych czynności egzekucyjnych.

Jeśli chodzi o zarzut naruszenia pozytywnych obowiązków prawodawczych w zakresie ochrony praw majątkowych, w skardze konstytucyjnej wyrażono pogląd, że prawodawca, umożliwiając ochronę wierzyciela w ramach postępowania zabezpieczającego, czyni to w sposób nieefektywny: podważa *ratio* ustanowienia zabezpieczenia przez obciążenie nieruchomości dłużnika hipoteką przymusową. Zabezpieczenie to powinno bowiem zapobiegać utrudnieniu wykonania orzeczenia zapadłego w sprawie (art. 730¹ § 2 kpc), w tym umożliwić – w razie zapadnięcia wyroku zasądzającego – zaspokojenie się przez wierzyciela z przedmiotu hipoteki przymusowej. W skardze tymczasem podkreślono, że wierzyciel, który uzyskał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym oraz zabezpieczenie przez obciążenie nieruchomości dłużnika hipoteką przymusową, a następnie – po uprawomocnieniu się tegoż nakazu zapłaty – podjął niezwłocznie wszystkie niezbędne kroki celem wszczęcia i wyegzekwowania przysługującej mu wierzytelności, w tym złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, nie może skutecznie doprowadzić do wykonania orzeczenia zapadłego w sprawie. Zabezpieczenie upada z mocy prawa przed zakończeniem postępowania egzekucyjnego. Z uwagi na przepisy regulujące przebieg tegoż postępowania, jak również uwzględniając specyfikę egzekucji z nieruchomości, nie jest bowiem możliwe jego zakończenie w ciągu miesiąca od uprawomocnienia się nakazu zapłaty. W ocenie skarżącego, art. 754¹ § 1 kpc podważa sens i cel ustanowienia hipoteki przymusowej w postępowaniu zabezpieczającym, a tym samym stanowi regulację nieefektywnie chroniącą prawa majątkowe wierzyciela.

W skardze konstytucyjnej wyrażono pogląd, że negatywnej oceny konstytucyjnej zaskarżonego przepisu nie podważa uprawnienie wierzyciela, którego wierzytelność jest stwierdzona tytułem wykonawczym (np. prawomocnym wyrokiem sądu w sprawie o zasądzenie sumy pieniężnej), do żądania wpisu hipoteki przymusowej na podstawie art. 109 ust. 1 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (j.t. Dz.U.2013.707, ze zm.; dalej: ukw). W ocenie skarżącego, wpis hipoteki przymusowej na podstawie tytułu wykonawczego nie będzie w ogóle możliwy, jeżeli dłużnik dokona zbycia nieruchomości po upadku hipoteki przymusowej ustanowionej w trybie zabezpieczenia powództwa (art. 747 pkt 2 i n. kpc), a przed wpisem hipoteki przymusowej w celu zabezpieczenia roszczenia wynikającego z prawomocnego orzeczenia (art. 109 ukw). Zdaniem skarżącego, wpis hipoteki przymusowej, o którym mowa w art. 109 ust. 1 ukw, nie będzie również możliwy, jeżeli ogłoszono upadłość dłużnika. Wraz z upadkiem zabezpieczenia udzielonego zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego, wierzyciel zostanie objęty postępowaniem upadłościowym. W skardze konstytucyjnej podniesiono również, że wpis hipoteki przymusowej na podstawie tytułu wykonawczego będzie nieefektywny, jeżeli po upadku zabezpieczenia udzielonego w trybie zabezpieczenia powództwa (art. 754¹ § 1 w związku z art. 747 pkt 2 kpc), a przed wpisem hipoteki przymusowej, o którym mowa w art. 109 ust. 1 ukw, na tej samej nieruchomości zostanie ustanowiona hipoteka osoby trzeciej. Hipoteka przymusowa ustanowiona w trybie zabezpie-

czenia powództwa wygaśnie po upływie miesiąca zgodnie z brzmieniem zaskarżonego przepisu. Z kolei nowo ustanowiona hipoteka przymusowa, ustanowiona na podstawie tytułu wykonawczego, będzie wpisana na dalszej pozycji w księdze wieczystej względem hipoteki osoby trzeciej, co „w konkretnej sytuacji może nawet całkowicie zniweczyć (...) szanse zaspokojenia wierzytelności”.

1.3. Zdaniem skarżącego, zaskarżony przepis jest niezgodny z wymogami sprawiedliwie ukształtowanej procedury sądowej. W świetle art. 754¹ § 1 kpc zabezpieczenie upada, chyba że sąd postanowi inaczej. W ocenie skarżącego uprawnienie sądu do wyznaczenia innego niż miesięczny termin upadku zabezpieczenia zostało ukształtowane przez prawodawcę z naruszeniem art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji. Jest to rozwiązanie wyjątkowe. Sąd może ale nie jest zobowiązany do wyznaczenia innego terminu. Sąd może wskazać nowy termin jedynie przed upływem ustawowego miesięcznego terminu ustawowego. Przepisy procedury cywilnej nie zawierają jednak żadnych wskazówek jakimi okolicznościami ma kierować się sąd wyznaczający inny termin upadku zabezpieczenia. W tym kontekście w skardze konstytucyjnej podkreślono, że w wypadku zabezpieczenia przez obciążenie nieruchomości dłużnika hipoteką przymusową, z uwagi na specyfikę i trudności związane z prowadzeniem egzekucji z nieruchomości, sąd powinien wyznaczyć nawet kilkuletni termin upadku zabezpieczenia. Kilkukrotne wydłużenie miesięcznego terminu ustawowego mogłoby okazać się bowiem niewystarczające do dokonania wszystkich czynności mających na celu zaspokojenie wierzyciela.

1.4. Zdaniem skarżącego, art. 754¹ § 1 kpc jest również niezgodny z zasadą poprawnej legislacji wywodzoną z zasady demokratycznego państwa prawnego i przez to narusza art. 64 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji. Przepis budzi bowiem wątpliwości interpretacyjne. Przebieg prac legislacyjnych wskazuje, że intencją prawodawcy było uzależnienie upadku zabezpieczenia od dokonania przez wierzyciela czynności egzekucyjnych (druk sejmowy nr 965/IV kadencja Sejmu, s. 95). Podobnie zaskarżony przepis rozumiany jest przez Ministra Sprawiedliwości, który podkreśla, „że do wszczęcia egzekucji konieczne jest w zasadzie uzyskanie klauzuli wykonalności (art. 776 K.p.c.), aby umożliwić wierzycielowi złożenie odpowiedniego wniosku bez ryzyka utraty zabezpieczenia, w art. 754¹ K.p.c. ustanowiono terminy, po upływie których najwcześniej może nastąpić upadek zabezpieczenia. Terminy te są wystarczające do uzyskania przez wierzyciela klauzuli wykonalności (...)” (Odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości z 13 lipca 2007 r. na interpelację nr 8522 w sprawie postępowania zabezpieczającego/V kadencja Sejmu). Stanowisko to nie jest jednak podzielane przez sądy powszechne oraz budzi wątpliwości w nauce prawa procesowego cywilnego. Część przedstawicieli doktryny przyjmuje, że upadek zabezpieczenia następuje niezależnie od wszczęcia egzekucji przez wierzyciela. W doktrynie wyrażany jest również pogląd przeciwny, że upadek przewidziany w zaskarżonym przepisie nie następuje, jeżeli wierzyciel złoży wniosek o wszczęcie egzekucji.

2. W piśmie z 30 lipca 2014 r., Prokurator Generalny wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.102.643, ze zm.) ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Przedłożona Trybunałowi Konstytucyjnemu skarga „nie jest skargą na przepis ale skargą na jego zastosowanie w konkretnym stanie faktycznym”. Przemawiać miały za tym następujące argumenty:

Po pierwsze, art. 754¹ § 1 kpc jest różnie interpretowany w doktrynie prawa procesowego cywilnego, przy czym „zdecydowaną przewagę ma (...) stanowisko, wedle którego do upadku zabezpieczenia (...) dochodzi w efekcie zaniechań samego uprawnionego, gdy –

po uprawomocnieniu się orzeczenia uwzględniającego zabezpieczone roszczenie – nie złoży on, w ciągu miesiąca, wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego”.

Po drugie, „w przeszłości podjęto już nieskutecznie – próbę poddania badaniu zagadnienie konstytucyjności art. 754¹ § 1 k.p.c. Trybunał Konstytucyjny (...) odmówił nadania dalszego biegu skargom konstytucyjny”. W ocenie Prokuratora Generalnego w postanowieniu z 10 kwietnia 2013 r. w sprawie Ts 63/11¹ Trybunał Konstytucyjny przesądził, że zabezpieczenie nie upada w terminie, o którym mowa w zaskarżonym przepisie, jeżeli wierzyciel wszczął postępowanie egzekucyjne.

Po trzecie, w ocenie Prokuratora Generalnego, zarówno *ratio legis*, cel zaskarżonego przepisu, jak i jego kontekst normatywny przemawiają za przyjęciem odmiennej jego wykładni od tej, która legła u podstaw ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawach skarżących. W tym kontekście w stanowisku prokuratorskim wskazano, że „rzeczywista treść wielu przepisów prawnych formułuje się dopiero w procesie ich stosowania”. Nie jest jednak rolą Trybunału korygowanie indywidualnych rozstrzygnięć sądów powszechnych, które nie znajdują uzasadnienia ani w intencjach prawodawcy, ani w poglądach doktryny.

Zarazem Prokurator Generalny podzielił stanowisko skarżącego, że w razie przyjęcia poglądu, iż biegu terminu określonego w art. 754¹ § 1 kpc nie przerywają dalsze czynności egzekucyjne, wierzyciel nie może efektywnie chronić swoich praw majątkowych. W stanowisku Prokuratora Generalnego, podobnie jak w skardze konstytucyjnej, wskazano w tym kontekście na konsekwencje wygaśnięcia hipoteki przymusowej ustanowionej na podstawie tytułu zabezpieczającego w stanie prawnym, w którym nie ma możliwości „przekształcenia” (bez utraty pierwszeństwa) tego rodzaju hipoteki na hipotekę ustanawianą na podstawie tytułu wykonawczego. Prokurator Generalny podzielił argumenty skarżącego, że bezwzględny charakter zaskarżonego terminu prowadziłyby do osłabienia ochrony, jakiej udziela wierzycielowi art. 109 ust. 1 ukw.

3. W piśmie z 1 sierpnia 2014 r., w imieniu Sejmu, Marszałek Sejmu wniósł o orzeczenie przez Trybunał Konstytucyjny, że art. 754¹ § 1 kpc w zakresie, w jakim odnosi się do zabezpieczenia roszczeń pieniężnych w postaci hipoteki przymusowej, jest zgodny z art. 64 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

W ocenie Sejmu, „[n]awet jeśli uznać zasadność twierdzenia skarżącego, iż przeprowadzenie w całości i zakończenie postępowania egzekucyjnego z nieruchomości jest niemożliwie w przeciągu przewidzianego w art. 754¹ § 1 k.p.c. terminu miesiąca od dnia uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie pieniężne, to jednak należy zaznaczyć, że przepis ten przewiduje możliwość innego oznaczenia terminu upadku zabezpieczenia przez sąd. Regulacja ta pozwala więc zapobiegliwemu i starannemu wierzycielowi zwrócić się do sądu, który ustanowił zabezpieczenie roszczenia pieniężnego w postaci hipoteki przymusowej, z wnioskiem o wydłużenie okresu trwania tego zabezpieczenia ponad standardowy, miesięczny termin przewidziany w art. 754¹ § 1 k.p.c. Odpowiedni wniosek musi być jednak złożony przed upływem tego miesięcznego terminu, gdyż jego upływ skutkuje *ex lege* upadkiem ustalonego zabezpieczenia. (...) przewidziana w zaskarżonym przepisie możliwość wyznaczenia przez sąd, który decyduje o zabezpieczeniu roszczenia w postępowaniu zabezpieczającym, innego terminu wygaśnięcia zabezpieczenia, stanowi rozwiązanie normatywne pozwalające na elastyczne dostosowanie czasu zabezpieczenia do jego charakteru i okoliczności konkretnej sprawy. Dlatego też, zdaniem Sejmu, nie jest uprawnione twierdzenie skarżącego, że możliwość ta nie ma wpływu na negatywną ocenę zaskarżonego przepisu i uznanie jego niekonstytucyjności”.

¹ Powołane orzeczenia TK pochodzą z *Orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór Urzędowy*, <http://otkzu.trybunal.gov.pl>

Odnosząc się zaś do zarzutu naruszenia przez prawodawcę art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji, Sejm stwierdził, że „art. 754¹ § 1 k.p.c. nie jest sprzeczny z konstytucyjnymi standardami dotyczącymi realizacji prawa do sądu, ponieważ przepis ten stwarza wierzycielowi, którego roszczenie zostało zabezpieczone hipoteką przymusową, możliwość ochrony jego interesów na drodze sądowej, poprzez domaganie się od sądu wydłużenia okresu trwania zabezpieczenia ponad standardowy, miesięczny termin przewidziany w tym przepisie”.

Odnosząc się zaś do zarzutu naruszenia przez prawodawcę zasady poprawnej legislacji, Sejm stanął na stanowisku, że zaskarżony przepis nie budzi wątpliwości interpretacyjnych. W ocenie Sejmu, „[s]am skarżący wskazuje więc na jasne brzmienie zaskarżonego przepisu, który w sposób niepozostawiający żadnej wątpliwości przewiduje wygaśnięcie *ex lege* zabezpieczenia po upływie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie podlegające zabezpieczeniu”.

Zarazem w stanowisku Sejmu sformułowano pogląd, że „na powyższą ocenę konstytucyjności art. 754¹ § 1 k.p.c. na gruncie art. 2 Konstytucji nie ma też wpływu ewentualne uznanie zasadności postulatów *de lege ferenda* zgłaszanych w doktrynie prawa cywilnego procesowego, zmierzających do zmiany treści przepisów dotyczących postępowania zabezpieczającego lub przepisów ustawy o księgach wieczystych i hipotece tak, aby chronić pozycję prawną wierzyciela, który na podstawie art. 747 k.p.c. uzyskał hipotekę przymusową na zabezpieczenie roszczeń pieniężnych. W szczególności zmiana ta mogłaby polegać na wprowadzeniu, w odniesieniu do tej hipoteki, wyjątku od przewidzianej w art. 754¹ § 1 k.p.c. zasady wygaśnięcia zabezpieczenia w określonym w tym przepisie terminie miesięcznym (...). Zważywszy na okoliczność, że egzekucja z nieruchomości obciążonej hipoteką przymusową z reguły nie będzie możliwa w miesięcznym terminie określonym w art. 754¹ § 1 k.p.c., postulaty te mogą być uznane za zasadne”.

4. Rzecznik Praw Obywatelskich, pismem z 4 lutego 2014 r. poinformował Trybunał, że nie zgłasza udziału w niniejszej sprawie.

II

Na rozprawę stawili się pełnomocnik skarżącego oraz przedstawiciel Prokuratora Generalnego, którzy podtrzymali stanowiska wyrażone pisemnie. Prawidłowo zawiadomiony przedstawiciel Sejmu nie stawił się.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Podstawy orzekania.

Przystępując do rozpoznania sprawy, należało przypomnieć, że wraz z wejściem w życie ustawy z 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.1157; dalej: uTK z 2016 r.) utraciła moc obowiązującą ustawa z 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (j.t. Dz.U.2016.293; dalej: uTK z 2015 r.).

W wyroku z 11 sierpnia 2016 r. w sprawie K 39/16² Trybunał Konstytucyjny orzekł o niekonstytucyjności: art. 26 ust. 1 pkt 1 lit. g, art. 38 ust. 3-6, art. 61 ust. 3 (w części obejmującej słowa: „W sprawach pytań prawnych, skarg konstytucyjnych i sporów kompetencyj-

² Powołane orzeczenia TK pochodzą z *Orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór Urzędowy*, <http://otkzu.trybunal.gov.pl>

nych pomiędzy centralnymi konstytucyjnymi organami państwa”), art. 61 ust. 6, art. 68 ust. 5-7, art. 80 ust. 4, art. 83 ust. 2, art. 84-7 oraz art. 89 i art. 90 uTK z 2016 r.

Wraz z publicznym ogłoszeniem wyroku w sprawie K 39/16, przepisy uznane za niezgodne z Konstytucją utraciły przymiot domniemania konstytucyjności. Stosownie do art. 190 ust. 1 Konstytucji, orzeczenia Trybunału są ostateczne i mają moc powszechnie obowiązującą. Od chwili ogłoszenia na sali rozpraw wyroku o niezgodności z Konstytucją następuje obalenie domniemania konstytucyjności zakwestionowanej regulacji prawnej, co ma wpływ na praktykę jej dalszego stosowania. Przepisy, wobec których zostało obalone domniemanie konstytucyjności, nie mogą być dalej stosowane przez Trybunał. Pozostawienie niekonstytucyjnego przepisu w systemie prawa i dalsze jego stosowanie byłoby dopuszczalne jedynie w wypadku wyraźnego orzeczenia o określeniu innego terminu utraty mocy obowiązującej na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji (zob. wyrok z 9 marca 2016 r. w sprawie K 47/15).

Wyrok w sprawie K 39/16 został wydany zanim uTK z 2016 r. weszła w życie i zaczęła wywoływać skutki prawne. Wszystkie organy państwa, w tym Trybunał, mają zatem obowiązek powstrzymania się od stosowania niekonstytucyjnych regulacji uTK z 2016 r. Trybunał z urzędu jest zobowiązany do respektowania swoich wyroków jako ostatecznych i mających moc powszechnie obowiązującą. Oznacza to, że do sytuacji prawnych, które trwają w chwili ogłoszenia orzeczenia Trybunału, oraz do sytuacji prawnych, które wystąpią w przyszłości, nie mają zastosowania te spośród przepisów uTK z 2016 r., które zostały uznane za niezgodne z Konstytucją w sprawie K 39/16.

Postępowanie w niniejszej sprawie zostało wszczęte skargą z 5 lipca 2013 r. czyli przed wejściem w życie uTK z 2016 r. Zgodnie z art. 83 ust. 1 uTK z 2016 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie uTK z 2016 r. stosuje się przepisy tejże ustawy. Zasada bezpośredniego działania prawa nowego nie podważa – jak orzekł Trybunał w sprawie K 39/16 – skuteczności czynności procesowych dokonanych przed wejściem w życie ustawy o TK z 2016 r.

2. Przedmiot kontroli.

2.1. Zaskarżony art. 754¹ § 1 ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (j.t. Dz.U.2014.101, ze zm.; dalej: kpc) stanowi: „Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej albo jeżeli sąd inaczej nie postanowi, zabezpieczenie udzielone według przepisów niniejszego tytułu upada po upływie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu”. Pozostaje on w merytorycznym związku z art. 754¹ § 2 i 3 kpc, które stanowią: „W sprawach, w których udzielono zabezpieczenia przy zastosowaniu art. 747 pkt 1 lub pkt 6, zabezpieczenie upada, jeżeli uprawniony w terminie dwóch tygodni od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie nie wniósł o dokonanie dalszych czynności egzekucyjnych” (§ 2). „Na wniosek obowiązany sąd wyda postanowienie stwierdzające upadek zabezpieczenia” (§ 3).

W tym zaś kontekście istotny jest art. 747 k.p.c., który stanowi, że „Zabezpieczenie roszczeń pieniężnych następuje przez: 1) zajęcie ruchomości, wynagrodzenia za pracę, wierzytelności z rachunku bankowego albo innej wierzytelności lub innego prawa majątkowego; 2) obciążenie nieruchomości obowiązany hipoteką przymusową; 3) ustanowienie zakazu zbywania lub obciążania nieruchomości, która nie ma urządzonej księgi wieczystej lub której księga wieczysta zaginęła lub uległa zniszczeniu; 4) obciążenie statku albo statku w budowie hipoteką morską; 5) ustanowienie zakazu zbywania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu; 6) ustanowienie zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem lub gospodarstwem rolnym obowiązany albo zakładem wchodzącym w skład przedsiębiorstwa lub jego częścią albo częścią gospodarstwa rolnego obowiązany”.

Z uwagi na przedmiot niniejszej sprawy, podczas oceny zaskarżonego przepisu, należało również uwzględnić art. 109 ust. 1 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U.2016.790, ze zm.; dalej: ukw), który stanowi, że „[w]ierzyciel, którego wierzytelność jest stwierdzona tytułem wykonawczym, określonym w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym, może na podstawie tego tytułu uzyskać hipotekę na wszystkich nieruchomościach dłużnika (hipoteka przymusowa)”. Zgodnie z art. 110 ukw, „Hipotekę przymusową można uzyskać także na podstawie: 1) postanowienia sądu o udzieleniu zabezpieczenia; 2) postanowienia prokuratora; 3) decyzji administracyjnej, o ile przepisy szczególne tak stanowią, chociażby decyzja nie była ostateczna; 4) dokumentu zabezpieczenia (...)”.

2.2. Art. 754¹ § 1 kpc odnosi się do różnych rodzajów zabezpieczeń wskazanych w art. 747 pkt 2-5 kpc. Stan faktyczny i prawny sprawy leżącej u podstaw niniejszej skargi konstytucyjnej, jak również istota problemu konstytucyjnego, wiążą się natomiast tylko z jednym rodzajem zabezpieczenia, a mianowicie z obciążeniem nieruchomości dłużnika hipoteką przymusową (art. 747 pkt 2 kpc). Trybunał Konstytucyjny podzielił tym samym argument Sejmu o zasadności zawężenia przedmiotu kontroli, czego wyrazem jest zakresowa formuła sentencji niniejszego wyroku.

2.3. Trybunał Konstytucyjny nie uwzględnił stanowiska Prokuratora Generalnego odnośnie do umorzenia postępowania ze względu na przedmiot kontroli. Niniejsza skarga skierowana jest bowiem przeciwko takiej interpretacji art. 754¹ § 1 kpc, która została przyjęta w orzecznictwie sądowym oraz znajduje uzasadnienie w brzmieniu zaskarżonego przepisu i jego związkach z innymi przepisami regulującymi postępowanie zabezpieczające (por. niżej pkt 4 tej części uzasadnienia). Niezależnie od trafności poglądów formułowanych w piśmiennictwie, to sądowe stosowanie prawa kształtuje sytuację prawną jednostki. Tym samym, trafne z perspektywy konstytucyjnej stanowisko doktryny prawa nie może samo w sobie uzasadniać umorzenia postępowania w sprawie takiej jak niniejsza, skoro sądy powszechne stoją na odmiennym od doktryny i Prokuratora Generalnego stanowisku – orzekając o upadku zabezpieczenia pomimo dokonania przez wierzyciela dalszych czynności egzekucyjnych.

Należy ponadto zauważyć, że w powołanym przez Prokuratora Generalnego postanowieniu z 10 kwietnia 2013 r. w sprawie Ts 63/11, Trybunał nie przesądził o kierunku interpretacji zaskarżonego przepisu. Nie odpowiadałoby to procesowemu charakterowi postanowienia o odmowie nadania biegu skardze konstytucyjnej, którego rolą nie jest rozstrzyganie zagadnień merytorycznych. W postanowieniu tym Trybunał przywołał jedynie różne argumenty przemawiające za odmienną od przyjmowanej w orzecznictwie sądów powszechnych interpretacją art. 754¹ § 1 kpc. Argumenty te nie są jednak podzielane przez niektórych przedstawicieli doktryny ani nie znalazły uznania w orzecznictwie sądowym, czego przykładem jest sprawa skarżącego.

3. Wzorce kontroli.

3.1. W *petitum* skargi konstytucyjnej jako wzorce kontroli wskazano art. 64 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytucji. Przepisom tym, w uzasadnieniu skargi, przyporządkowano następujące zarzuty: a) naruszenie konstytucyjnej ochrony praw majątkowych przez nieefektywną ochronę wierzyciela, którego prawa zostały zabezpieczone hipoteką przymusową; b) naruszenia prawa do sądu i wymogów sprawiedliwości proceduralnej przez takie ukształtowanie procedury cywilnej, które niweczy sens zabezpieczenia roszczeń hipoteką przymusową; c) naruszenia ochrony praw majątkowych i prawa do sądu przez sformułowanie zaskarżonego przepisu, które prowadzi do rozbieżności interpretacyjnych, osłabiając tym samym ochronę praw majątkowych wierzyciela.

3.2. Art. 64 ust. 1 Konstytucji był wielokrotnie przedmiotem rozważań w orzecznictwie konstytucyjnym. Trybunał uznał za celowe przypomnienie jedynie najistotniejszych dla niniejszej sprawy ustaleń.

Należało zatem uwzględnić, że art. 64 ust. 1 Konstytucji nakłada na ustawodawcę obowiązek kształtowania poszczególnych praw podmiotowych o charakterze ekonomicznym w taki sposób, aby zapewnić możliwość czynienia z nich użytku oraz zagwarantować im odpowiednią ochronę (wyrok z 18 lipca 2013 r. w sprawie SK 18/09). Z przepisu tego wynikają obowiązki ustawodawcy: pozytywny, tj. ustanowienia procedur ochrony praw majątkowych, oraz negatywny, tj. powstrzymywania się od regulacji, które owe prawa mogłyby pozbawiać ochrony prawnej lub ją ograniczać. Ochrona zapewniana majątkowym prawom podmiotowym musi być realna. Punktem odniesienia (kryterium weryfikacji tej cechy) musi być skuteczność realizacji określonego prawa podmiotowego w konkretnym otoczeniu systemowym, w którym ono funkcjonuje (m.in. wyroki TK z: 12 stycznia 2000 r. w sprawie P 11/98; 19 grudnia 2002 r. w sprawie K 33/02; 20 stycznia 2004 r. w sprawie SK 26/03; 11 maja 2010 r. w sprawie SK 50/08).

Konstytucyjna ochrona określonego prawa majątkowego obejmuje także zagwarantowanie możliwości jego realizacji (wyrok z 19 grudnia 2002 r. w sprawie K 33/02). W uzasadnieniu wyroku z 1 września 2006 r. w sprawie SK 14/05, dotyczącego przedawnienia roszczenia o odszkodowanie za szkodę na osobie, Trybunał stwierdził, że o przedawnieniu roszczeń majątkowych można mówić jedynie w sytuacji, w której wystąpiły realne możliwości ich dochodzenia. Z punktu widzenia podstawowych zasad sprawiedliwości i prawidłowej legislacji, mechanizm prowadzący *de facto* do kreacji pozornego prawa majątkowego, czyli prawa, które – powstając – staje się od razu nieskuteczne, jest nie do przyjęcia i nie może być utrzymywany w systemie. Naruszenie istoty prawa majątkowego chronionego w art. 64 Konstytucji występuje wtedy, gdy wprowadzone ograniczenia dotyczą podstawowych uprawnień składających się na treść określonego prawa i uniemożliwiają realizację przez to prawo funkcji, którą ma pełnić w porządku prawnym (zob. wyroki TK z: 12 stycznia 1999 r. w sprawie P 2/98 oraz 12 stycznia 2000 r. w sprawie P 11/98), lub w ogóle uniemożliwiają korzystanie z tego prawa (zob. wyrok z 25 maja 1999 r. w sprawie SK 9/98). Stanowisko to Trybunał podtrzymał w wyroku w sprawie SK 50/08.

3.3. Art. 45 ust. 1 Konstytucji również był wielokrotnie analizowany w orzecznictwie konstytucyjnym (zob. m.in. wyroki z: 24 października 2007 r. w sprawie SK 7/06; 16 czerwca 2008 r. w sprawie P 37/07; 16 grudnia 2008 r. w sprawie P 17/07; 12 stycznia 2010 r. w sprawie SK 2/09; 12 maja 2011 r. w sprawie P 38/08 i przywołane tam orzecznictwo). Trybunał Konstytucyjny uznał za celowe przypomnienie wyłącznie najważniejszych i relewantnych dla niniejszej sprawy ustaleń.

Po pierwsze, „treść normatywna pojęcia prawnego «rozpatrzenie sprawy», zamieszczonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, obejmuje rozstrzygnięcie o prawach lub obowiązkach jakiegoś podmiotu, na podstawie norm prawnych «wynikających» z przepisów prawnych (...) [b]ez znaczenia dla konstytucyjnego rozumienia pojęcia «sprawy» i jej «rozpatrzenia» jest to, jaki charakter ma «sprawa» podlegająca kwalifikacji prawnej sądu, co wiąże się z naturą stanu faktycznego; jego elementami mogą być działania ludzkie, zdarzenia przyrodnicze, ale także np. rozstrzygnięcia indywidualne i konkretne uprawnionego (kompetentnego) organu. Istotne jest, że wszystkie elementy stanu faktycznego dotyczą sprawy konkretnej i tworzą pewną całość związaną z podmiotem, którego uprawnienia lub obowiązki będą określone w wyniku kwalifikacji prawnej stanu faktycznego” (wyrok z 27 maja 2008 r. w sprawie SK 57/06, pkt III.5). Konstytucyjne prawo do sądu obejmuje w szczególności: a) prawo do uruchomienia postępowania sądowego; b) prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury

sądowej, zgodnie z zasadami sprawiedliwości, jawności i dwuinstancyjności; c) prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd; d) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozstrzygających sprawę.

Po drugie, art. 45 ust. 1 Konstytucji pozwala na rekonstrukcję dwóch postaci konstytucyjnego prawa podmiotowego (zob. wyroki TK z: 2 kwietnia 2001 r. w sprawie SK 10/00 oraz 12 maja 2003 r. w sprawie SK 38/02). Jedna to prawo do sądowego wymiaru sprawiedliwości, a więc merytorycznego, wiążącego i ostatecznego rozstrzygnięcia w sporze o prawo (prawo do sądu *sensu stricto*). Druga to prawo do rozstrzygnięcia w dotyczącego aktu lub czynności kształtującej sytuację prawną lub faktyczną podmiotu praw i wolności (prawo do ochrony sądowej). Z tak rozumianym prawem do sądu skorelowane są jednocześnie dwie funkcje sądów: funkcja wymiaru sprawiedliwości oraz funkcja ochrony prawnej. Zgodnie ze stanowiskiem przyjętym m.in. w wyroku w sprawie SK 38/02, kryterium rozdzielenia obu wskazanych powyżej funkcji sądów jest okoliczność, czy w danej kategorii spraw sądy decydują merytorycznie o prawach i wolnościach oznaczonego podmiotu, czy też kontrolują działania organów władzy publicznej z punktu widzenia ochrony jednostki przed arbitralnością.

Po trzecie, procedura rozstrzygania sporu musi odpowiadać standardom, jakie wyznacza konstytucyjna zasada sprawiedliwości proceduralnej (szerzej o samej zasadzie zob. np. wyroki TK z: 1 lipca 2008 r. w sprawie SK 40/07; 16 stycznia 2006 r. w sprawie SK 30/05; 2 października 2006 r. w sprawie SK 34/06). Aktualny wszakże pozostaje pogląd pełnego składu, że z zasady demokratycznego państwa prawnego wynika „ogólny wymóg, aby wszelkie postępowania prowadzone przez organy władzy publicznej w celu rozstrzygnięcia spraw indywidualnych odpowiadały standardom sprawiedliwości proceduralnej. W szczególności regulacje prawne tych postępowań muszą zapewnić wszechstronne i staranne zbadanie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, gwarantować wszystkim stronom i uczestnikom postępowania prawo do wysłuchania, tj. prawo przedstawiania i obrony swoich racji, a jednocześnie umożliwiać sprawne rozpatrzenie sprawy w rozsądnym terminie” (wyrok z 14 czerwca 2006 r. w sprawie K 53/05, pkt III.5). Do najistotniejszych wymogów rzetelnej i sprawiedliwie ukształtowanej procedury sądowej należą: a) nakaz wysłuchania stron; b) jawność jako zasada; c) konieczność ujawnienia w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia w stopniu umożliwiającym weryfikację sposobu myślenia sądu, a tym samym unikanie dowolności czy wręcz arbitralności sądu; d) zapewnienie przewidywalności uczestnikom postępowania przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym są poddani.

3.4. Trybunał Konstytucyjny przypomina, że „ocena zgodności z zasadą poprawnej legislacji powinna być dokonywana przy zastosowaniu dwóch kryteriów, które składają się na test określoności prawa. Pierwszym kryterium jest precyzyjność, którą należy rozumieć jako możliwość odkodowania z przepisów norm prawnych za pomocą reguł interpretacji przyjmowanych w danej kulturze prawnej. Przejawia się ona w takiej regulacji praw i obowiązków, by ich treść była praktycznie jednoznaczna i pozwalała na ich egzekwowanie. Drugim kryterium jest komunikatywność, która oznacza zrozumiałość przepisu na gruncie języka powszechnego. Służy temu respektowanie zasad techniki prawodawczej” (wyrok z 19 maja 2011 r. w sprawie K 20/09; pkt IV.1.1).

W postępowaniu inicjowanym skargą konstytucyjną, w którym wzorcem kontroli może być przepis Konstytucji wyrażający prawo podmiotowe, dopuszczalność rozpoznania zarzutu naruszenia zasady poprawnej legislacji wynika *implicite* ze struktury konstytucyjnego prawa podmiotowego oraz zasad jego ochrony w Konstytucji. Należało bowiem przypomnieć, że w aktach o niższej mocy prawnej od Konstytucji wykonywanie tego prawa podlega ograniczeniom, które muszą spełnić test wynikający z art. 31 ust. 3 Konstytucji (wyrok z 25 lipca 2013 r. w sprawie P 56/11). Pierwszym zaś etapem tego testu jest wymóg ustawowego cha-

rakteru ograniczenia wprowadzonego przez prawodawcę. Uwzględniając charakter ustawy, jako aktu normatywnego o konstytucyjnie określonej mocy prawnej i wyznaczonych funkcjach, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że przestrzeganie nakazu wynikającego z art. 31 ust. 3 *in principio* Konstytucji nie ogranicza się do czysto formalnej refleksji i może *in casu*, w zależności od treści podnoszonych przez skarżącego zarzutów, wymagać odpowiedzi na pytanie, czy uchwalenie przez prawodawcę ograniczenia praw podmiotowych było zgodne z wymogami procedury prawodawczej lub odpowiadało wymogom zasady poprawnej legislacji. Ocena konstytucyjności ograniczenia prawa podmiotowego obejmuje ocenę czy ograniczenie to zostało wprowadzone przez prawodawcę zgodnie z zasadą poprawnej legislacji. Wynika to z art. 31 ust. 3 Konstytucji w zakresie, w jakim przepis ten stanowi, że „[o]graniczenia (...) mogą być ustanawiane tylko w ustawie”, oraz z ugruntowanego w orzecznictwie konstytucyjnym rozumienia „ustawy”.

Aby Trybunał rozpoznał merytorycznie zarzut naruszenia przez prawodawcę zasady prawidłowej legislacji, skarżący powinien go powiązać merytorycznie z ograniczeniem konstytucyjnego prawa podmiotowego, tak jak w niniejszej sprawie.

3.5. Treść i charakter sformułowanego w skardze zarzutu naruszenia art. 64 ust. 1 Konstytucji oznacza, że ocena konstytucyjności musi zostać dokonana z uwzględnieniem zasady proporcjonalności. „Wyznacznikami dopuszczalności ograniczeń prawa własności w rozumieniu art. 64 ust. 1 Konstytucji są normy wyrażone w jej art. 64 ust. 3 i art. 31 ust. 3. W szczególności podkreślenia wymaga, że art. 64 ust. 3 Konstytucji nie jest przepisem szczególnym w stosunku do jej art. 31 ust. 3 i przy badaniu dopuszczalności ograniczeń prawa własności normy wyrażone w tych dwóch przepisach stosuje się kumulatywnie” (wyrok TK z 10 lipca 2014 r. w sprawie P 19/13; zob. też wyroki z: 12 stycznia 1999 r. w sprawie P 2/98; 18 marca 2010 r. w sprawie K 8/08). Niewskazanie w *petitum* skargi konstytucyjnej art. 31 ust. 3 Konstytucji jako wzorca kontroli nie stoi temu na przeszkodzie. Związanie Trybunału Konstytucyjnego zasadą skargowości nie może bowiem prowadzić do sytuacji, w której ocena prawodawczej ingerencji w konstytucyjne prawo podmiotowe miałaby być prowadzona w oderwaniu od istotnych dla treści i granic tego prawa pozostałych przepisów konstytucyjnych (podobnie zob. wyroki TK z: 20 listopada 2002 r. w sprawie K 41/02; 27 maja 2002 r. w sprawie K 20/01; 14 czerwca 2004 r. w sprawie SK 21/03; 25 lipca 2006 r. w sprawie P 24/05).

3.6. Podsumowując, należało stwierdzić, że skarżący prawidłowo powołał wzorce konstytucyjne. Z uwagi na charakter zarzutów oraz skoncentrowanie się przez skarżącego na problemie niejasności zaskarżonego przepisu i jego nieproporcjonalnej ingerencji w prawa majątkowe wierzyciela, Trybunał Konstytucyjny najpierw rozpoznał zarzut naruszenia zasady poprawnej legislacji. Następnie ocenie poddano zgodność zaskarżonego przepisu z art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji. W dalszej kolejności Trybunał odniósł się do zarzutu naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji.

4. Ocena zgodności z zasadą poprawnej legislacji.

4.1. Odnosząc się do zarzutu naruszenia zasady poprawnej legislacji, Trybunał Konstytucyjny uwzględnił, że zaskarżony przepis jest różnie interpretowany w doktrynie prawa procesowego cywilnego.

Z jednej strony, przyjmuje się, że zabezpieczenie upada z mocy prawa po upływie miesiąca od dnia uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu, niezależnie od okoliczności faktycznych i prawnych konkretnej sprawy

(np. Z. Woźniak, uwagi 3 i 4 do art. 754¹, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, red. J. Gołaczyński, Warszawa 2012, Lex/el.; D. Zawistowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. 4*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2014, Lex/el.; por. niejednoznacznie A. Jakubecki, uwaga 1 do art. 754¹, [w:] *Komentarz aktualizowany do Kodeksu postępowania cywilnego*, red. tenże, 2015, Lex/el.). Przyjmuje się, że „okoliczność, czy w powyższym [tj. miesięcznym] terminie uprawniony doprowadzi do wszczęcia postępowania egzekucyjnego, czy też nie, pozostaje bez wpływu na upadek zabezpieczenia. Aby zapobiec negatywnym konsekwencjom upadku zabezpieczenia, wierzyciel powinien przed upływem miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia podjąć czynności zmierzające do wszczęcia postępowania egzekucyjnego na podstawie uzyskanego tytułu wykonawczego i dokonania na jego podstawie zajęcia rzeczy, wierzytelności lub praw, których zabezpieczenie dotyczy” (E. Stefańska, uwaga 3 do art. 754¹, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, wyd. 2*, red. M. Manowska, Warszawa 2013, Lex/el.). Odnosząc się do sytuacji wierzyciela, którego roszczenie zostało zabezpieczone hipoteką przymusową, podkreśla się w doktrynie, że „upadek zabezpieczenia jest bezwarunkowy, co oznacza, iż po upadku zabezpieczenia uprawniony nie może skutecznie prowadzić egzekucji z nieruchomości, statku, statku w budowie, które nie stanowią już własności obowiązanego, a na których w toku postępowania zabezpieczającego ustanowiono hipotekę przymusową. Hipoteka przymusowa wygaśnie po upływie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego powództwo bez względu na to, czy uprawniony skierował w tym terminie wnioski o wszczęcie egzekucji z nieruchomości (upadek opisany w § 1 jest bezwarunkowy). Jeśli uprawniony wszczął egzekucję z nieruchomości, na której ustanowiono hipotekę, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia, hipoteka upadnie w toku postępowania egzekucyjnego” (Z. Woźniak, uwaga 5 do art. 754¹, [w:] *Kodeks...*, Lex/el.).

Z drugiej strony, część przedstawicieli doktryny wyraża przekonanie, że miesięczny termin ustawy ma na celu zapobieżenie bierności wierzyciela, a w konsekwencji upływ tego terminu nie jest równoznaczny z upadkiem zabezpieczenia, jeżeli wierzyciel dokonał czynności egzekucyjnych (I. Gil, uwaga 1 do art. 754¹, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marszałkowska-Krzyż, wyd. 13, Legalis/el.; J. Jagieła, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. 3*, red. K. Piasecki, Warszawa 2012, Legalis/el.; por. niejednoznacznie A. Zieliński, uwaga 2 do art. 754¹, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tenże, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2015, Legalis/el.). Przyjmuje się, że „jeżeli uprawniony po wygraniu sprawy nie zażąda przeprowadzenia egzekucji z przedmiotu zajętego w ramach zabezpieczenia, w zasadzie w terminie miesiąca od zakończenia postępowania w sprawie, to zabezpieczenie upada. O innym terminie upadku zabezpieczenia niż wskazany w § 1 może postanowić sąd (...) w razie złożenia przez uprawnionego wniosku o wszczęcie egzekucji wykonanie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia staje się niejako egzekucją, a dokonane w ramach postępowania zabezpieczającego czynności egzekucyjne stają się czynnościami postępowania egzekucyjnego” (T. Ereciński, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające*, red. tenże, Warszawa 2012, s. 720-721).

Pogląd uzależniający upadek zabezpieczenia od aktywności wierzyciela w okresie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego jego roszczenie, jest zbieżny z uzasadnieniem projektu ustawy wprowadzającej zaskarżony przepis (druk sejmowy nr 965/V kadencja Sejmu, s. 95). Intencją projektodawców było bowiem „uregulowanie upadku zabezpieczenia w sytuacji, gdy uprawniony uzyska korzystne dla siebie rozstrzygnięcie (proponowane art. 754¹ i [art.] 757). Uprawniony po wygraniu postępowania rozpoznawczego powinien bowiem jak najszybciej egzekwować swoje roszczenie. Jakikolwiek przedłużanie postępowania zabezpieczającego ponad niezbędną potrzebę stwarza niepewność stanu prawnego. Może też być prowadzone dla szyskany obowiązanego. Dlatego proponuje

się, że jeżeli uprawniony po wygraniu sprawy nie zażąda prowadzenia egzekucji z przedmiotu zajętego w ramach zabezpieczenia w terminie miesiąca od zakończenia postępowania w sprawie, to zabezpieczenie upada”. Podobne stanowisko zajął również Minister Sprawiedliwości w odpowiedzi na interpelację poselską w 2007 r. (odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości z 13 lipca 2007 r. na interpelację nr 8522 w sprawie postępowania zabezpieczającego/V kadencja Sejmu). W ocenie Ministra Sprawiedliwości, „[e]gzekucja jest naturalnym następstwem udzielonego wierzycielowi zabezpieczenia roszczenia pieniężnego. Z uwagi jednak na fakt, że do wszczęcia egzekucji konieczne jest w zasadzie uzyskanie klauzuli wykonalności (...), aby umożliwić wierzycielowi złożenie odpowiedniego wniosku bez ryzyka utraty zabezpieczenia, w art. 754¹ K.p.c. ustanowiono terminy, po upływie których najwcześniej może nastąpić upadek zabezpieczenia. Terminy te są wystarczające do uzyskania przez wierzyciela klauzuli wykonalności, jeśli zważyć, że w art. 781¹ K.p.c. przewiduje się, iż wniosek o nadanie klauzuli wykonalności sąd rozpoznaje niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 3 dni od jego złożenia. Należy przy tym podkreślić, że dla dłużnika termin do wniesienia zażalenia na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności biegnie od doręczenia mu zawiadomienia o wszczęciu egzekucji (...). Zaskarżenie tego postanowienia przez dłużnika nie wpływa zatem w żaden sposób na możliwość wszczęcia egzekucji przez wierzyciela. (...) rozważenie potrzeby wydłużenia wskazanych w art. 754¹ K.p.c. terminów byłoby zasadne tylko wtedy, gdyby okazało się, że w praktyce dochodzi do przekraczania przez sądy określonego w art. 891¹ K.p.c. terminu rozpoznania wniosku o nadanie klauzuli wykonalności. Zjawisko takie, jak dotąd, nie było jednak sygnalizowane przez praktykę”.

4.2. W świetle dotychczasowego orzecznictwa konstytucyjnego rozbieżność poglądów formułowanych w doktrynie prawa lub orzecznictwie nie przesądza jeszcze o tym, że zakwestionowany lub zaskarżony przepis jest niezgodny z zasadą poprawnej legislacji (por. wyrok TK w sprawie K 20/09). Pozbawienie zaś mocy obowiązującej określonego przepisu z powodu jego niejasności ma charakter *ultima ratio* (zob. wyroki TK z: 28 czerwca 2005 r. w sprawie SK 56/04; 15 stycznia 2009 r. w sprawie K 45/07). W orzecznictwie podkreśla się, że „stopień określoności konkretnych regulacji podlega każdorazowej relatywizacji w odniesieniu do okoliczności faktycznych i prawnych, jakie towarzyszą podejmowanej regulacji” (wyrok TK z 18 marca 2010 r. w sprawie K 8/08, pkt III.6.1).

W warunkach niniejszej sprawy należało uwzględnić, że w orzecznictwie sądów powszechnych przyjmuje się, iż upadek zabezpieczenia, o którym mowa w zaskarżonym przepisie, ma charakter bezwarunkowy. Następuje z mocy prawa, niezależnie od jakichkolwiek okoliczności faktycznych lub prawnych konkretnej sprawy. Zależy od upływu czasu (m.in. postanowienia: Sądu Apelacyjnego w Krakowie, Wydział I Cywilny z 17 kwietnia 2013 r. w sprawie I ACz 727/13; Sądu Okręgowego w Świdnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy z 6 maja 2014 r. w sprawie II Cz 386/14³). W konsekwencji, „[w]obec stwierdzenia upadku zabezpieczenia wygasł[a] także hipoteka przymusowa obciążająca nieruchomości, chociaż nie została ona wykreślona z księgi wieczystej” (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie, Wydział I Cywilny z 16 lipca 2014 r. w sprawie I ACz 1219/14). W orzecznictwie podkreśla się, że „[z] chwilą prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy odpadają przyczyny, dla których dokonano zabezpieczenia. Ochronę prawną zapewnia uprawnionemu prawomocne orzeczenie sądu. Z tego względu po upływie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie zabezpieczenia upada” (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie I Wydział Cywilny z 28 marca 2014 r. w sprawie I ACz 139/14).

³ Powołane orzeczenia sądów powszechnych pochodzą ze strony internetowej: <http://orzeczenia.ms.gov.pl/>

W uchwale, wydanej w sprawie III CZP 64/13, SN przyjął, że „[z]abezpieczenie roszczenia o świadczenie pieniężne sposobami, o których mowa w art. 747 pkt 2, 3,4 i 5 kpc, upada po upływie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego zabezpieczone roszczenie (art. 754¹ § 1 kpc). (...) Zaspokojenie wierzyciela wierzytelności zabezpieczonej hipoteką z przedmiotu zabezpieczenia wymaga złożenia wniosku egzekucyjnego przeciwko dłużnikowi (obowiązanemu) o wyegzekwowanie wierzytelności z obciążonej nieruchomości. Wierzyciel może o to skutecznie wystąpić na podstawie tytułu wykonawczego wydanego przeciwko dłużnikowi (obowiązanemu) w sprawie, w której udzielono mu zabezpieczenia przez ustanowienie hipoteki przymusowej, gdyby dłużnik (obowiązany) nie rozporządził obciążoną nieruchomością przed jej zajęciem w postępowaniu egzekucyjnym. (...) ustawodawca zamierzał spowodować, że uprawnieni będą czynić użytek z udzielonego im zabezpieczenia niezwłocznie po zakończeniu postępowania wyrokiem, który potwierdza jego istnienie, gdyż w przeciwnym razie muszą liczyć się z upadkiem zabezpieczenia. Celem tego unormowania jest też jednoznaczne oznaczenie daty, do której zachowuje skuteczność postanowienie zabezpieczające roszczenie pieniężne, którego istnienie potwierdza prawomocny wyrok. Do upadku zabezpieczenia w sytuacji unormowanej w art. 754¹ k.p.c. dochodzi z upływem stosunkowo krótkiego, bo dwutygodniowego lub miesięcznego, terminu, którego bieg *verba legis* rozpoczyna się w dacie uprawomocnienia się wyroku uwzględniającego zabezpieczone roszczenie. Wierzyciel zabezpieczonego roszczenia pieniężnego może nie obawiać się skutków upływu terminów oznaczonych w art. 754¹ § 1 i 2 k.p.c., jeżeli przed ich upływem dokona czynności opisanych wyżej, w pkt 2 i 3” (uchwała SN z 18 października 2013 r., OSNC.2014.7-8.70).

4.3. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 754¹ § 1 kpc jest precyzyjny i komunikatywny. Przepis ten przewiduje miesięczny termin, po upływie którego zabezpieczenie upada z mocy prawa. Twierdzenie, że dalsze czynności egzekucyjne wierzyciela przerywają bieg terminu przewidzianego w zaskarżonym przepisie, nie znajduje uzasadnienia w dotychczasowym orzecznictwie sądowym. Należało ponadto uwzględnić co następuje:

Po pierwsze, brzmienie dwóch pierwszych jednostek redakcyjnych art. 754¹ wyraźnie się różni. W art. 754¹ § 2 kpc prawodawca wprost przewidział możliwość przerwania przez wierzyciela biegu terminu. Zabezpieczenie nie upada bowiem, jeżeli wierzyciel dokonał dalszych czynności egzekucyjnych. Zaskarżony przepis nie zawiera takiego zastrzeżenia.

Po drugie, art. 754¹ § 1 kpc jest rozwiązaniem podstawowym, w tym sensie, że wyraża zasadę, od której ustawodawca przewiduje wyjątki (wynikające z przepisów ustaw lub z rozstrzygnięcia sądowego). Przyjęcie analizowanego przez skarżącego poglądu, że zabezpieczenie nie upada, gdy wierzyciel dokona dalszych czynności egzekucyjnych, podważałoby sens wprowadzenia przez prawodawcę zastrzeżenia: „[j]eżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej albo jeżeli sąd inaczej nie postanowi”, na początku zaskarżonego przepisu.

Po trzecie, miesięczny termin dotyczy różnego rodzaju zabezpieczeń, o których mowa w art. 747 pkt 2-5 kpc. Dowodzona przez skarżącego niejasność przepisu ujawnia się zaś w wypadku tylko jednego rodzaju zabezpieczenia, jakim jest obciążenie nieruchomości hipoteką przymusową. Nie wydaje się poprawne metodologicznie wnioskowanie o zasadzie regulującej upadek różnego rodzaju zabezpieczeń tylko na podstawie jednego z zabezpieczeń. Nie ulega zaś wątpliwości, że zabezpieczenie przez ustanowienie hipoteki przymusowej różni się od innych zabezpieczeń przewidzianych w art. 747 pkt 3 i 5 kpc, i ta właśnie różnica powoduje – jak twierdzi skarżący – nieproporcjonalność ustawowej regulacji. W tym kontekście trafnie argumentuje Sejm, że „[s]am skarżący wskazuje (...) na jasne brzmienie zaskarżonego przepisu”, czyniąc je punktem wyjścia do sformułowania dalszych zarzutów natury konstytucyjnej.

Po czwarte, niezależnie od różnic w zakresie zastosowania, z uwagi na tożsamość użytych przez prawodawcę słów, zaskarżony przepis nie powinien być skrajnie odmiennie rozumiany od art. 757 kpc. Zgodnie zaś z art. 757 kpc w sprawach, w których zapadają orzeczenia niepodlegające egzekucji, prawodawca również przewidział upadek zabezpieczenia po upływie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu, chyba że przepis szczególnie stanowi inaczej albo sąd inaczej postanowił.

4.4. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że zaskarżony przepis wraz z innymi przepisami k.p.c. pozwala zrekonstruować adresata normy, jej treść oraz procedurę, w ramach której jest ona realizowana. Art. 754¹ § 1 kpc jest precyzyjny i komunikatywny w stopniu nienaruszającym zasady poprawnej legislacji. Odrębną kwestią jest to czy owe precyzyjne i komunikatywne rozwiązanie prawne nie stanowi nadmiernego ograniczenia konstytucyjnych praw podmiotowych. Stwierdzenie jego zgodności z zasadą poprawnej legislacji nie przesądza wszakże ostatecznego wyniku oceny konstytucyjności zaskarżonego przepisu (pkt 5 i 6 tej części uzasadnienia).

5. Ocena zgodności z art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

5.1. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że wprowadzając termin, po upływie którego – ustanowiona w postępowaniu zabezpieczającym – hipoteka przymusowa wygasa z mocy ustawy, prawodawca ograniczył realizację prawa majątkowego wierzyciela, na którego wniosek ustanowiono zabezpieczenie. Należy jednakże podkreślić, że istotą analizowanego zagadnienia nie jest ani sama długość terminu (tj. miesiąc liczony od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie), ani skutek jego upływu (tj. upadek zabezpieczenia *ex lege*). Problem konstytucyjny sprowadza się bowiem do pytania, czy uniezależnienie biegu terminu od dalszych czynności egzekucyjnych wierzyciela stanowi nieproporcjonalną ingerencję w jego prawa majątkowe, zabezpieczone hipoteką przymusową obciążającą nieruchomości dłużnika. Zważywszy, że konstytucyjna ochrona prawa majątkowego obejmuje także zagwarantowanie możliwości jego efektywnej realizacji (pkt 2.2. tej części uzasadnienia) uzasadnione jest pytanie, czy zaskarżony przepis nie stanowi nieproporcjonalnego ograniczenia praw majątkowych wierzyciela. Należało zatem dokonać kolejno oceny: przydatności, niezbędności oraz proporcjonalności w wąskim znaczeniu art. 754¹ § 1 kpc, uwzględniając, że ograniczenie praw majątkowych wierzyciela pozostaje w związku z ochroną prawa własności dłużnika, którego nieruchomości została obciążona hipoteką przymusową.

5.2. Zgodnie z wymogiem przydatności prawodawca może ustanowić jedynie takie ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności, które uzasadnione są racjonalną potrzebą ingerencji w danym stanie prawnym i faktycznym oraz służą bezpośrednio realizacji konstytucyjnie uzasadnionego celu. Cel ten wpisany jest w treść zasad konstytucyjnych (wyroki TK z 16 października 2014 r. w sprawie SK 20/12 oraz 23 listopada 2009 r. w sprawie P 61/08). Z perspektywy konstytucyjnej, ocena przydatności wymaga: a) identyfikacji *ratio legis* zaskarżonej regulacji; b) powiązania jej z ochroną konkretnych wartości konstytucyjnych; c) oceny, czy regulacja ta nie utrudnia osiągnięcia wspomnianej *ratio* lub nie jest irrelevantna z perspektywy jej realizacji (wyrok w sprawie P 56/11). W tym zaś kontekście Trybunał Konstytucyjny wziął pod uwagę, co następuje:

Po pierwsze, samo wprowadzenie terminu, o którym mowa w zaskarżonym przepisie, jest niewątpliwie przydatne do ochrony dłużnika przed bezterminowym ograniczeniem jego praw wynikającym z postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia. Zaskarżony przepis stanowi odpowiedź prawodawcy na praktykę szykanowania dłużników przez wierzycieli, którzy po-

mimo wydania wyroku uwzględniającego ich roszczenia nie wykonywali swego prawa lub prowadzili egzekucję z innego mienia niż objęte zabezpieczeniem (D. Zawistowski, uwaga 1 do art. 754¹, [w:] *Kodeks...*, Lex/el; J. Jagieła, uwaga 1 do art. 754¹, [w:] *Kodeks...*, Lex/el). Niemniej jednak charakter przedmiotowo istotnego terminu, wyrażający się w uniezależnieniu jego upływu od czynności egzekucyjnych wierzyciela, powoduje, że zaskarżony przepis nie realizuje intencji prawodawcy. Należy przypomnieć, że *ratio legis* art. 754¹ § 1 kpc była ochrona dłużnika przy równoczesnej mobilizacji wierzyciela do jak najszybszego uczynienia użytku z udzielonego mu zabezpieczenia (druk sejmowy nr 965/IV kadencja Sejmu, s. 95; zob. też cyt. odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości z 13 lipca 2007 r.). Skoro zabezpieczenie przez obciążenie hipoteką przymusową upada niezależnie od tego czy wierzyciel dokonał dalszych czynności egzekucyjnych, to nie można przyjąć, że zaskarżony przepis skłania wierzycieli o czynienia użytku z udzielonego zabezpieczenia. Przepis ten mobilizuje wierzycieli jedynie do niezwłocznego złożenia do sądu wniosku o wydłużenie miesięcznego terminu w celu zapobieżenia upadkowi udzielonego zabezpieczenia. Uwzględnienie przez sąd takiego wniosku prowadzi z kolei do osłabienia ochrony dłużnika przez dublowanie się tytułu zabezpieczającego i wykonawczego po stronie wierzyciela.

Po drugie, samo wprowadzenie przez prawodawcę miesięcznego terminu, po którym upada zabezpieczenie, odpowiada szerszemu i uzasadnionemu na gruncie kodeksu postępowania cywilnego założeniu o tymczasowym charakterze ochrony udzielanej w postępowaniu zabezpieczającym (por. art. 730 i art. 730¹ kpc). Z chwilą prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy odpadają wszakże przyczyny, dla których udzielono zabezpieczenia, gdyż ochronę prawną zapewnia wierzycielowi prawomocne orzeczenie sądu. Miesięczny okres, o którym mowa art. 754¹ § 1 kpc oraz dwutygodniowy okres, o którym mowa w art. 754¹ § 2 kpc, wyjątkowo „przedłużają czas trwania zabezpieczenia poza uprawomocnienie się orzeczenia co do istotny sprawy aby umożliwić wierzycielowi podjęcie czynności niezbędnych do realizacji zasądanego roszczenia” (J. Jagieła, *Tymczasowa ochrona prawna w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2007, Legalis/el.). Jednakże w orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że „opisany w art. 754¹ § 1 kpc upadek zabezpieczenia jest bezwarunkowy, co oznacza, iż po upadku zabezpieczenia uprawnieni nie mogą skutecznie prowadzić egzekucji z nieruchomości, na której w toku postępowania zabezpieczającego ustanowiono hipotekę przymusową. Hipoteka przymusowa wygasa bowiem po upływie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego powództwo bez względu na to, czy uczestnicy skierowali w tym terminie wniosek o wszczęcie egzekucji z nieruchomości” (postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy z 28 czerwca 2013 r., w sprawie II Ca 246/13). O ile zatem samo wprowadzenie analizowanego terminu jest przydatne i odpowiada tymczasowemu charakterowi ochrony udzielanej w postępowaniu zabezpieczającym, o tyle uniezależnienie jego upadku od dalszych czynności egzekucyjnych wierzyciela nie odpowiada celom postępowania zabezpieczającego. Obciążenie nieruchomości dłużnika hipoteką przymusową w postępowaniu zabezpieczającym służyć powinno osiągnięciu celu postępowania cywilnego oraz zapobiec utrudnieniu wykonania ostatecznego orzeczenia (por. art. 730¹ § 2 kpc).

Po trzecie, samo wprowadzenie przez prawodawcę miesięcznego terminu, o którym mowa w art. 754¹ § 1 kpc, znajduje aksjologiczne uzasadnienie w zasadzie zaufania do państwa i stanowionej przez nie prawa. Wywodzona z art. 2 Konstytucji, zasada ta, „opiera się na pewności prawa, a więc takim zespole cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne; umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu w oparciu o pełną znajomość przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą. Jednostka winna mieć możliwość określenia zarówno konsekwencji poszczególnych zachowań i zdarzeń na gruncie obowiązującego w danym momencie stanu prawnego jak też oczekiwać, że prawodawca nie zmieni ich w sposób arbitralny” (wyrok TK z 14 czerwca 2000 r. w sprawie P 3/00, pkt III.2). Trybunał

podziela pogląd SN, że „jasne określenie momentu, do którego składniki majątku obowiązanego pozostają zajęte w celu ewentualnego zaspokojenia z nich uprawnionego ma służyć pewności obrotu i porządkować czynności organu wykonującego zabezpieczenie, tak by mógł on bądź to zwrócić obowiązanemu (wówczas już dłużnikowi) zajęte składniki majątku, na których nastąpiło zabezpieczenie, bądź to spieniężyć je w celu przekazania uzyskanych w ten sposób środków uprawnionemu (wówczas już wierzycielowi) w celu zaspokojenia jego roszczenia” (cyt. uchwała SN w sprawie III CZP 64/13). Należy jednak zauważyć, że o ile sam miesięczny termin realizuje wartość jaką jest stabilność obrotu i pewności w procesie sądowego stosowania prawa, o tyle jego charakter uniemożliwia wierzycielowi ułożenie swych spraw według preferencji oraz przyjęcie odpowiedzialności za swoje decyzje, czemu powinna służyć ochrona udzielana przez zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Podsumowując tę część rozważań, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że wprowadzenie miesięcznego terminu, po którym upada zabezpieczenie przewidziane w art. 747 pkt 2 kpc, jest przydatne do ochrony praw dłużnika, odpowiada tymczasowemu charakterowi ochrony udzielanej w postępowaniu zabezpieczającym oraz znajduje aksjologiczne uzasadnienie w wartości jaką jest stabilność obrotu i pewności w procesie sądowego stosowania prawa. Zarazem zaskarżony przepis, uniezależniając bieg terminu od dalszych czynności egzekucyjnych wierzyciela, nie skłania wierzycieli do realizacji swego prawa podmiotowego, a jedynie do składania wniosków o wydłużenia okresu, w którym dubluje się tytuł zabezpieczający i wykonawczy. W tym kontekście wygaśnięcie hipoteki przymusowej w związku z upadkiem zabezpieczenia po upływie, o którym mowa w art. 754¹ § 1 kpc, stoi na przeszkodzie osiągnięciu celu, o którym mowa w art. 730¹ § 2 kpc, a tym samym podważa zaufanie wierzycieli do ustanowionego zabezpieczenia (pkt 4.4 tej części uzasadnienia).

5.3. Trybunał przypomina, że prawodawca może ustanowić jedynie takie ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności, które są niezbędne w demokratycznym państwie prawa dla ochrony bezpieczeństwa lub porządku publicznego, ochrony środowiska, ochrony zdrowia i moralności publicznej albo ochrony praw i wolności, której to ochrony nie da się *in concreto* osiągnąć bez wprowadzenia ograniczeń praw i wolności (cyt. wyrok w sprawie P 56/11).

W stanowisku Sejmu wyrażono pogląd, że zaskarżony przepis, ograniczając prawa majątkowe wierzyciela, jest niezbędny dla ochrony praw i wolności osób trzecich. Abstrahując od dyskusyjnego aksjologicznie na gruncie materialnego i procesowego prawa cywilnego oraz niedowiedzianego przez Sejm założenia o abstrakcyjnym pierwszeństwie ochrony dłużnika przed ochroną wierzyciela, zwłaszcza jeśli prawomocnym orzeczeniem udzielono ochrony sądowej wierzycielowi, należy podkreślić, że nawet przyjęcie argumentu Sejmu nie rozstrzygałoby jeszcze o niezbędności zaskarżonego przepisu. Sejm nie wykazuje bowiem, czy ochrony dłużnika, a zarazem ograniczenia praw wierzyciela, nie da się *in concreto* osiągnąć przy wprowadzeniu innego rozwiązania niż zaskarżone. Analiza przepisów kodeksu postępowania cywilnego o upadku zabezpieczenia pozwala zaś wskazać inne znane prawodawcy rozwiązania, która chronią zarówno prawa wierzyciela, jak i dłużnika w sposób odmienny (np. art. 747 pkt 1 i 6 w związku z art. 754¹ § 2 kpc).

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 754¹ § 1 kpc nie jest niezbędny do ochrony prawa własności dłużnika, którego nieruchomości obciążono hipoteką przymusową. Do ochrony takiej niezbędny jest sam termin ustawowy, po upływie którego upada zabezpieczenie. Ochrona dłużnika polegać ma bowiem na skróceniu do minimum okresu dublowania się tytułu zabezpieczającego i wykonawczego, z jednoczesnym umożliwieniem wierzycielowi zrealizowania celu postępowania zabezpieczającego (art. 730¹ § 2 kpc). Konstytucyjnie uzasadniona ochrona dłużnika nie może natomiast polegać na tworzeniu takich mechanizmów, które pozbawiając środków prawnych wierzyciela umożliwiają dłużnikowi uniknięcie odpowiedzialności cywilnej (por. pkt 4.5 tej części uzasadnienia). Trybunał podkreśla, że chodzi tu

wszakże o sytuację, w której roszczenie podlegające zabezpieczeniu hipoteką przymusową zostało uwzględnione przez sąd cywilny, a „przedłużony” czas trwania zabezpieczenia ma umożliwić wierzycielowi zrealizowanie treści prawomocnego orzeczenia albo przez wpis hipoteki przymusowej na podstawie tytułu wykonawczego albo przez dokonanie czynności egzekucyjnych. W doktrynie podkreśla się zaś, że charakter ocenianego terminu umożliwia całkowicie zniweczyć sens ustanowienia hipoteki przymusowej w postępowaniu zabezpieczającym (m. in. E. Gniewek, *O niedostrzeganych mankamentach hipoteki przymusowej ustanawianej w trybie postanowienia sądu o zabezpieczeniu roszczenia*, [w:] *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Drozdowi*, red. M. Pecna, J. Pisuliński, M. Podrecka. Warszawa 2013, s. 225; T. Czech, uwaga 126 do art. 109 ukw, [w:] *Księgi wieczyste i hipoteka. Komentarz*, Warszawa 2014, Lex/el.; J. Pisuliński, uwaga 35 do art. 109 ukw, [w:] *Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Postępowanie wieczystoksięgowe. Komentarz*, Warszawa 2014, Lex/el.)

Przechodząc do oceny, czy realizację wartości konstytucyjnych można osiągnąć z zastosowaniem mniej dolegliwych ograniczeń praw majątkowych niż wynikające z zaskarżonego przepisu Trybunał Konstytucyjny za mniej dolegliwe dla wierzyciela, a zarazem niezwiększające nadmiernie ograniczeń nałożonych na dłużnika, uznał rozwiązanie przewidujące, że w sprawach, w których udzielono zabezpieczenia przy zastosowaniu art. 747 pkt 2 kpc, zabezpieczenie upada, jeżeli uprawniony (wierzyciel) w terminie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie nie wniósł o dokonanie dalszych czynności egzekucyjnych. Rozwiązanie takie odpowiadałoby uzasadnieniu towarzyszącemu uchwaleniu zaskarżonego przepisu, uwzględniałoby ustalenia doktryny prawa procesowego cywilnego (pkt 4 tej części uzasadnienia) oraz pozostawałoby zgodne z założeniem, że „w razie złożenia przez uprawnionego wniosku o wszczęcie egzekucji wykonanie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia staje się niejako egzekucją, a dokonane w ramach postępowania zabezpieczającego czynności egzekucyjne stają się czynnościami postępowania egzekucyjnego” (T. Ereciński, [w:] *Kodeks...*, s. 720-721).

Alternatywnym rozwiązaniem jest uregulowanie kwestii upadku zabezpieczenia w formie hipoteki przymusowej albo na wzór art. 754¹ § 2 kpc albo przez dokonanie stosownych zmian w ustawie o księgach wieczystych (por. Z. Woźniak, uwagi 5 i 6 do art. 754¹, [w:] *Kodeks...*, Lex/el). Wybór należy do prawodawcy, który zobowiązany jest przestrzegać zasad konstytucyjnych. Istotne jest jednak, że ewentualne uregulowanie kwestii upadku hipoteki przymusowej na wzór art. 754¹ § 2 kpc byłoby równoznaczne ze skróceniem terminu, w którym wierzyciel może podjąć czynności egzekucyjne, by zapobiec upadkowi zabezpieczenia z miesiąca do dwóch tygodni, a tym samym mogłoby prowadzić do ograniczenia praw wierzyciela. Ponadto wymienienie art. 747 pkt 2 kpc w treści art. 754¹ § 2 kpc oznaczałoby odstępianie przez prawodawcę od zasady, że zabezpieczenie prowadzące do obciążenia nieruchomości, spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, statku lub statku w budowie stanowi dalej idące ograniczenie praw dłużnika niż zabezpieczenie przez obciążenie nieruchomości hipoteką przymusową, a zatem powinno upadać w krótszym terminie niż inne rodzaje zabezpieczeń (np. art. 747 pkt 2-5 kpc). Należy przypomnieć bowiem, że „[s]posoby zabezpieczenia roszczeń pieniężnych przewidziane w art. 747 pkt 2, 3, 4 i 5 k.p.c. nie prowadzą do zajęcia nieruchomości, spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, statku lub statku w budowie, lecz do powstania na nich ograniczonego prawa rzeczowego dającego uprawnionemu pierwszeństwo zaspokojenia z obciążonej nim rzeczy lub prawa względnie do zobligowania obowiązanego, by powstrzymał się od rozporządzenia prawem, z którego uprawniony może się zaspokoić” (uchwała SN w sprawie III CZP 64/13).

Podsumowując, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 754¹ § 1 kpc w zakresie wskazanym w sentencji wyroku, ograniczając prawa majątkowe wierzyciela, nie jest niezbędny do ochrony prawa własności dłużnika. Ochronę tę można osiągnąć z zastosowaniem mniej

dolegliwych ograniczeń własności i praw majątkowych niż wynikające z zaskarżonego przepisu.

5.4. Zgodnie z wymogiem proporcjonalności *sensu stricto*, ograniczenia nie mogą w sposób nieadekwatny nakładać ciężarów na podmioty praw i wolności. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 754¹ § 1 kpc w zakresie wskazanym w sentencji wyroku stanowi nadmierne ograniczenie praw majątkowych wierzyciela, któremu udzielono zabezpieczenia przez obciążenie nieruchomości dłużnika hipoteką przymusową. Przemawiają za tym kumulatywnie następujące argumenty:

Po pierwsze, zważywszy, że obciążenie nieruchomości hipoteką przymusową nie ogranicza dłużnika w rozporządzaniu nieruchomością, nie ulega wątpliwości, że wierzyciel – pomimo zakończenia postępowania sądowego – potrzebuje dalszej ochrony aby wykonać orzeczenie uwzględniające jego roszczenie. Jednakże art. 754¹ § 1 kpc, nie pozwala na dokonanie dalszych czynności egzekucyjnych w celu wykonania postanowienia o zabezpieczeniu. Nawet jeżeli wierzyciel złoży w terminie miesiąca wniosek o wszczęcie egzekucji zabezpieczenie upadnie, a egzekucja stanie się bezprzedmiotowa (por. postanowienia sądów powszechnych cyt. w pkt 3 tej części uzasadnienia). Ochrony wierzyciela nie zapewnia też ustanowienie zakazu zbywania nieruchomości (art. 747 pkt 3 kpc), gdyż zakazu takiego nie można łączyć z obciążeniem nieruchomości hipoteką przymusową. Zakaz zbywania można ustanowić na nieruchomości, która nie ma urządzonej księgi wieczystej lub której księga wieczysta zaginęła lub uległa zniszczeniu. Z uwagi na charakter terminu, o którym mowa w art. 754¹ § 1 kpc, zakaz zbywania nieruchomości upadałby zresztą w tym samym terminie, co zabezpieczenie przez ustanowienie hipoteki przymusowej (J. Pisuliński, uwaga 35 do art. 109 ukw, [w:] *Ustawa o księgach...*, Lex/el).

Po drugie, charakter terminu, o którym mowa w art. 754¹ § 1 kpc., stanowi nadmierne obciążenie wierzyciela, gdyż jedynym środkiem ochrony jego praw jest złożenie wniosku o sądowe wydłużenie przedmiotowo istotnego terminu. Trybunał stanął na stanowisku, że nie jest to rozwiązanie niwelujące ciężar ograniczeń, gdyż złożenie wniosku i ponowne włączenie sądu, po zakończeniu sprawy i udzieleniu ochrony roszczeniom wierzyciela, powinno stanowić wyjątek od zasady, jaką jest należyta staranność wierzyciela w ochronie jego praw podmiotowym (por. np. art. 754¹ § 2 k.p.c.). Tymczasem w ocenianym stanie prawnym wierzyciel z ostrożności procesowej powinien zawsze angażować sąd i zawsze składać wniosek. Co więcej, z uwagi na złożony charakter egzekucji z nieruchomości, wierzyciel powinien zawsze wnioskować nawet o wieloletnie przedłużenie terminu. Rozwiązanie takie nie daje zaś pewności ani wierzycielowi (z uwagi na możliwość rozporządzenia nieruchomością przez dłużnika), ani dłużnikowi (z uwagi na dublowanie się tytułów zabezpieczającego i wykonawczego).

Argument Sejmu, że o proporcjonalności *sensu stricto* zaskarżonego przepisu rozstrzyga ustawowa możliwość wyznaczenia przez sąd innego terminu, nie zasługuje na uwzględnienie z innego jeszcze powodu. W niniejszej sprawie na plan pierwszy wysuwa się bowiem kwestia doniosłości (dla dłużnika) i bezwzględności (dla wierzyciela) skutku *ex lege*. Przepisy przewidujące taki skutek, z uwagi na jego nieodwracalność, powinny być formułowane przez prawodawcę z najwyższą ostrożnością i rozwagą. Samo upoważnienie sądu cywilnego do określenia innego terminu upadku zabezpieczenia nie może stanowić argumentu rozstrzygającego w niniejszej sprawie, zwłaszcza że analiza praktyki stosowania art. 754¹ § 1 kpc nie skłania do tak zdecydowanej oceny jaką sformułowano w stanowisku Sejmu (por. pkt 4 tej części uzasadnienia). Ponadto przyjęcie zapatrywania Sejmu oznaczałoby *de facto* przyznanie sądowi rozpoznającemu wniosek o wydłużenie terminu daleko idącą możliwość merytorycznego wpływu na dalsze postępowania dotyczące dłużnika (np. postępowanie upadłościowe lub naprawcze albo postępowanie egzekucyjne) oraz kształtowanie w tym kontekście sytuacji prawnej wierzyciela już po ostatecznym rozstrzygnięciu sprawy.

W kontekście rozpoznawanej sprawy należało zauważyć, że ewentualne złożenie przez skarżącego wniosku o wydłużenie terminu stawiałoby sąd rozpoznający wniosek przed pytaniem: Czy uwzględnić wniosek, podtrzymać zabezpieczenie, umożliwić egzekucję, a w konsekwencji doprowadzić do zmniejszenia majątku upadłego dłużnika i tym samym ograniczenia szans zaspokojenia innych wierzycieli objętych postępowaniem układowym, czy też nie uwzględnić wniosku wierzyciela, zniweczyć skutek, jaki wywołał wpis hipoteki przymusowej do księgi wieczystej przed ogłoszeniem upadłości dłużnika, a w konsekwencji doprowadzić do objęcia wierzyciela postępowaniem układowym, z którego wierzytelność została uprzednio wszakże wyłączona? Innymi słowy, ewentualne rozstrzygnięcie przez sąd cywilny o wydłużeniu terminu upadku zabezpieczenia, przy braku stosowanych ku temu kryteriów, prowadzi do sytuacji, w której sąd, bezpośrednio wypowiadając się o długości terminu, pośrednio głęboko ingeruje w sytuację zobowiązaniową i rzeczową wierzyciela oraz dłużnika. Zważywszy na cywilnoprawny charakter stosunków łączących oba podmioty oraz fakt, iż chodzi tu o sytuacje prawne, które współkształtuje już prawomocne rozstrzygnięcie uwzględniające roszczenie wierzyciela, Trybunał Konstytucyjny nie dostrzega podstaw, aby możliwość zaspokojenia się wierzyciela z przedmiotu udzielonego zabezpieczenia uzależnić w pierwszej kolejności od rozstrzygnięcia wniosku o wydłużenie miesięcznego terminu zamiast od aktywności i czynności samego zainteresowanego wierzyciela. Kompetencja sądu, o której mowa w zaskarżonym przepisie ma charakter wyjątkowy i służyć powinna zabezpieczeniu praw dłużnika lub wierzyciela w sytuacjach nietypowych.

Po trzecie, charakter terminu, o którym mowa w art. 754¹ § 1 kpc, może *in casu* doprowadzić do utraty przez wierzyciela pierwszeństwa przysługującego hipotece przymusowej ustanowionej w trybie zabezpieczenia powództwa. Nie ulega wątpliwości, że nawet po upadku zabezpieczenia i wygaśnięciu hipoteki przymusowej, wierzyciel, którego wierzytelność jest stwierdzona tytułem wykonawczym, może żądać wpisu hipoteki przymusowej na podstawie art. 109 ust. 1 ukw. Należy jednak zauważyć, że skorzystanie z uprawnienia przewidzianego w art. 109 ust. 1 ukw nie pozwoli skutecznie chronić praw majątkowych wierzyciela, jeżeli nieruchomości dłużnika została wcześniej obciążona kolejnymi hipotekami przymusowymi na rzecz osób trzecich. Wobec wygaśnięcia hipoteki przymusowej ustanowionej w trybie zabezpieczenia powództwa, hipoteki osób trzecich uzyskają pierwszeństwo przed hipoteką wierzyciela ustanowioną na podstawie tytułu wykonawczego (por. T. Czech, uwagi 125–128 do art. 109 ukw, [w:] *Kodeks...*, Lex/el.; J. Pisuliński, uwaga 35 do art. 109 ukw, [w:] *Ustawa o księgach...*, Lex/el.).

Po czwarte, charakter terminu, o którym mowa w art. 754¹ § 1 kpc stanowi rozwiązanie nieproporcjonalne, jeżeli uwzględnić, że wierzyciel nie jest chroniony przed zbyciem obciążonej hipoteką przymusową nieruchomości w trakcie postępowania sądowego lub tuż po jego zakończeniu (por. E. Gniewek, *O niedostrzegalnych mankamentach...*, s. 231). Rozporządzenie nieruchomością przez dłużnika uniemożliwia wierzycielowi ustanowienie hipoteki przymusowej na podstawie tytułu wykonawczego przeciwko poprzedniemu właścicielowi (tj. dłużnikowi). Nie wyklucza to możliwości uzyskania przez wierzyciela tytułu przeciwko nowemu właścicielowi nieruchomości (art. 788 kpc), niemniej jednak z uwagi na krótki termin, o którym mowa w zaskarżonym przepisie i związany z tym upadek hipoteki przymusowej, takie postępowanie może okazać się również nieefektywne z perspektywy ochrony praw wierzyciela.

Po piąte, charakter terminu, o którym mowa w art. 754¹ § 1 kpc, stanowi rozwiązanie nieproporcjonalne, jeżeli uwzględnić, że w orzecznictwie sądowym i piśmiennictwie nie ma zgody, czy w aktualnym stanie prawnym dopuszczalne jest złożenie przez wierzyciela, legitymującego się tytułem wykonawczym, wniosku o dokonanie wpisu i zmiany hipoteki przymusowej ustanowionej w trybie zabezpieczenia powództwa na hipotekę przymusową ustanowioną na podstawie art. 109 ust. 1 ukw, bez utraty pierwszeństwa. Z jednej strony bowiem

przyjmuje się, że wyjątkowo dopuszczalna, choć nie zawsze realna z uwagi na krótki, miesięczny termin, jest zmiana podstawy wpisu hipoteki przymusowej. „Wierzyciel uzyskał wpis hipoteki przymusowej na podstawie postanowienia sądu o udzieleniu zabezpieczenia (art. 747 pkt 2 k.p.c.). Następnie na rzecz wierzyciela wydano prawomocny wyrok sądu, który obejmuje wierzytelność zabezpieczoną hipoteką, a wyrok ten opatrzono klauzulą wykonalności. Wierzyciel może złożyć wniosek o zmianę podstawy wpisu hipoteki przymusowej z postanowienia sądu o udzieleniu zabezpieczenia na tytuł wykonawczy (tj. prawomocny wyrok sądu z klauzulą wykonalności). Zabezpieczona wierzytelność nie ulega zmianie. W rezultacie hipoteka przymusowa nie wygasa, a wierzyciel unika upadku zabezpieczenia według art. 754¹ § 1 k.p.c.” (T. Czech, uwagi 49-55, [w:] *Komentarz...*, Lex/el). Z drugiej strony, w orzecznictwie sądowym i doktrynie wskazuje się, że „po zmianie ustawy i wprowadzeniu jednego rodzaju hipoteki zbliżonej pod względem treści do uprzednio uregulowanej hipoteki kaucyjnej, uprawniony nie ma już prawnej możliwości zmiany treści hipoteki, tak aby zachować pierwszeństwo uzyskane na skutek wpisu hipoteki ustanowionej postanowieniem o udzieleniu zabezpieczenia. Oczywiście po uzyskaniu tytułu wykonawczego uprawniony nadal ma możliwość ustanowienia hipoteki przymusowej pod warunkiem, że nieruchomości nadal stanowi własność obowiązanego. Będzie to jednak nowa hipoteka z pierwszeństwem wynikającym z daty wpisu liczonej od daty złożenia wniosku o wpis na podstawie tytułu wykonawczego. (...) powyższe rozwiązanie jest niekorzystne dla uczestników, albowiem między wpisem hipoteki z postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia a wpisem hipoteki na podstawie tytułu wykonawczego mogą być dokonane wpisy innych hipotek, które będą korzystały z pierwszeństwa. Jednakże *de lege ferenda* powyższy problem winien zostać uregulowany przez odpowiednią zmianę treści przepisów ustawy o księgach wieczystych i hipotece, ewentualnie zmianę przepisów dotyczących postępowania zabezpieczającego” (postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy z 28 czerwca 2013 r. w sprawie II Ca 246/13; por. J. Pisuliński, uwaga 35 do art. 109 ukw, [w:] *Ustawa o księgach...*, Lex/el.). Do poglądu tego przychylił się również Prokurator Generalny w niniejszej sprawie. Nie jest rolą Trybunału Konstytucyjnego rozstrzyganie kwestii dogmatycznych z zakresu prawa cywilnego. Przepisy ustawy o księgach wieczystych nie stanowią też przedmiotu oceny w niniejszym postępowaniu. Wystarczy stwierdzić, że sama niejasność odnośnie do uprawnień wierzyciela w zakresie możliwości przeciwdziałania negatywnym skutkom bezwzględного charakteru terminu, o którym mowa w zaskarżonym przepisie, jest wystarczającym argumentem na rzecz nieproporcjonalności zaskarżonego przepisu.

Po szóste, art. 754¹ § 1 kpc stanowi rozwiązanie nieproporcjonalne, jeżeli uwzględnić, że wpis hipoteki przymusowej, o którym mowa w art. 109 ust. 1 ukw, nie będzie możliwy jeżeli ogłoszono upadłość dłużnika, tak jak miało to miejsce w sprawie skarżącego (art. 81 ust. 1 ustawy z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe, Dz.U.2015.233, ze zm.).

5.5. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 754¹ § 1 kpc w zakresie wskazanym w sentencji wyroku narusza art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Z perspektywy konstytucyjnej, o upadku z mocy prawa zabezpieczenia oraz wygaśnięciu hipoteki przymusowej chroniącej prawa majątkowe wierzyciela, można mówić w sytuacji, w której wystąpiła realna możliwość ochrony tych praw. Ustawowy mechanizm prowadzący *de facto* do kreacji pozornej ochrony prawa majątkowego przez zabezpieczenie, które staje się od razu nieskuteczne, jest nie do przyjęcia i nie może być utrzymywany w systemie.

6. Ocena zgodności z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że postępowanie zabezpieczające (art. 730 i n. kpc) mieści się w szerokim konstytucyjnym rozumieniu sprawy, która obejmuje rozstrzyganie o prawach lub obowiązkach ja-

kiegoś podmiotu, na podstawie norm prawnych. Istotą wszakże rozpatrzenia sprawy jest prawna kwalifikacja konkretnego stanu faktycznego, zawarta w wydanej normie konkretnej i indywidualnej, skierowanej do określonego podmiotu, z której wynikają określone skutki prawne, tzn. uprawnienia lub obowiązki (por. wyrok z 13 marca 2012 r. w sprawie P 39/10). W doktrynie prawa przyjmuje się, że choć postępowanie zabezpieczające jest postępowaniem pomocniczym względem postępowania rozpoznawczego i egzekucyjnego, to jednak „charakteryzuje się funkcjonalną i strukturalną samodzielnością” (T. Ereciński, [w:] *Kodeks...*, s. 618). Z perspektywy konstytucyjnej istotne jest zaś, że postępowanie zabezpieczające jest wyodrębnione procesowo względem postępowania rozpoznawczego, jego przedmiotem jest udzielenie ochrony roszczeniu, które nadaje się do przymusowego wykonania, a czynności w nim podjęte są doniosłe nie tylko wykonania wyroku sądowego oraz usprawnienia postępowania egzekucyjnego, ale przede wszystkim dla efektywnej ochrony praw podmiotowych. Wydając postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia sąd kształtuje wszakże sytuację prawną i faktyczną zarówno uprawnionego, jak i obowiązowanego. W szczególności udzielenie zabezpieczenia w postaci obciążenia nieruchomości hipoteką przymusową prowadzi do daleko idącego ograniczenia prawa własności i innych praw majątkowych obowiązowanego oraz zabezpieczenia praw uprawnionego po wydaniu ostatecznego wyroku w jego sprawie. W konsekwencji przepisy regulujące postępowanie zabezpieczające powinny odpowiadać odpowiednim wymogom wynikającym z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Uwzględniając szczegółową argumentację przedstawioną w pkt 5 tej części uzasadnienia, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że wprowadzając termin, po upływie którego – ustanowiona w postępowaniu zabezpieczającym – hipoteka przymusowa wygasa z mocy ustawy, prawodawca ograniczył prawo do sądu wierzyciela. W orzecznictwie konstytucyjnym przyjmuje się bowiem, że elementem prawa do sądu jest gwarancja wykonania prawomocnego orzeczenia sądowego w postępowaniu egzekucyjnym (por. wyroki TK z: 4 listopada 2010 r. w sprawie K 19/06 oraz 22 października 2013 r. w sprawie SK 14/11). Uniezależnienie zaś biegu terminu od dalszych czynności egzekucyjnych wierzyciela niweczy sens zabezpieczenia roszczeń hipoteką przymusową i podważa tym samym efektywność postępowania egzekucyjnego. Zaskarżony przepis stoi wszakże na przeszkodzie celowości dalszych czynności egzekucyjnych (por. pkt 4 tej części uzasadnienia). Art. 754¹ § 1 kpc skutkuje bezprzedmiotowością prowadzonej egzekucji, nawet jeżeli wierzyciel złoży w terminie miesiąca wniosek o wszczęcie egzekucji. Jak zostało to wyjaśnione wcześniej, charakter i złożoność egzekucji z nieruchomości stoją na przeszkodzie zakończeniu jej przed upadkiem przedmiotowo istotnego zabezpieczenia (w terminie wskazanym w zaskarżonym przepisie).

Zabezpieczenie roszczenia hipoteką przymusową na wypadek jego uwzględnienia przez sąd cywilny, powinno skutkować – zgodnie z założeniami ustawodawcy (por. pkt 4 tej części uzasadnienia) – „przedłużoną” ochroną wierzyciela, tak aby mógł zrealizować treść prawomocnego orzeczenia nie tylko przez dokonanie czynności egzekucyjnych, ale również przez wpis hipoteki przymusowej na podstawie tytułu wykonawczego. W tym zaś kontekście należało przypomnieć, że z konstytucyjnego prawa do sądu wynika zarówno prawo do sądowego wymiaru sprawiedliwości, a więc merytorycznego, wiążącego i ostatecznego rozstrzygnięcia w sporze o prawo (prawo do sądu *sensu stricto*), jak i prawo do ochrony sądowej, tj. rozstrzygnięcia co do aktu lub czynności kształtującej sytuację prawną lub faktyczną podmiotu praw i wolności. Bezwzględny charakter terminu, o którym mowa w zaskarżonym przepisie oraz brak – jak wynika z ustaleń dokonanych w pkt 5.3. tej części uzasadnienia – instytucji procesowych, które umożliwiłyby aktywnie chroniącemu swe prawa wierzycielowi zapobiec upadkowi zabezpieczenia i utracie pierwszeństwa hipotecznego, podważa sens ochrony sądowej udzielanej w postępowaniu zabezpieczającym.

W warunkach niniejszej sprawy, do oceny zgodności zakwestionowanego przepisu z art. 45 ust. 1 Konstytucji, odpowiednie zastosowanie miały ustalenia dokonane na gruncie

art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Art. 754¹ § 1 kpc w zakresie wskazanym w sentencji wyroku narusza konstytucyjny wymóg zapewnienia efektywnej ochrony sądowej oraz prawo do wykonania prawomocnego orzeczenia sądowego w postępowaniu egzekucyjnym wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

7. Skutki wyroku.

Z mocy art. 190 ust. 3 Konstytucji niniejszy wyrok, jak każdy wyrok o hierarchicznej niezgodności norm, wywołuje skutek w postaci utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego lub jego części wskazanej w sentencji. Zakresowa formuła sentencji nie podważa konstytucyjnie określonego skutku, jedynie służy precyzyjnemu oznaczeniu normy, która traci moc obowiązującą. Trybunał Konstytucyjny określił inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Rozstrzygnięcie w tym zakresie ma na celu ograniczoną w czasie minimalizację negatywnych systemowo następstw stwierdzenia niekonstytucyjności, przez ochronę zasad konstytucyjnych, które w warunkach niniejszej sprawy są przedkładane ponad spójność systemu prawnego. Skorzystanie przez TK z kompetencji, o której mowa w art. 190 ust. 3 zdanie pierwsze *in fine* Konstytucji, oznacza, że utrata mocy obowiązującej normy wywodzonej z art. 754¹ § 1 kpc została przesunięta w czasie o 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku.

W okresie między ogłoszeniem niniejszego wyroku a utratą mocy obowiązującej, prawodawca zobowiązany jest dokonać zmiany prawa, aby zapewnić realizację wskazanych w niniejszym wyroku zasad konstytucyjnych. Prawodawca powinien albo wprowadzić odrębny od uregulowanego w art. 754¹ § 1 kpc termin upadku zabezpieczenia przez obciążenie nieruchomości dłużnika hipoteką przymusową albo inne rozwiązanie, które będzie uwzględniać specyfikę tego rodzaju zabezpieczenia pozostając zarazem niesprzeczne w szczególności z przepisami ustawy o księgach wieczystych.

Bezczynny prawodawczo upływ terminu wynikającego z sentencji niniejszego wyroku będzie oznaczać, że uznana za niekonstytucyjną norma z mocy samej Konstytucji utraci moc obowiązującą, co z kolei może doprowadzić do wystąpienia prawem określonych pośrednich skutków stwierdzenia hierarchicznej niezgodności norm (m.in. art. 190 ust. 4 i art. 77 ust. 1 Konstytucji).

Z tych wszystkich względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.